

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3960,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1043,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 44,56 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wydatków zaksięgowanej pod pozycją 500071302101 (k: 99).

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w części oddalającej powództwo tj. co do punktu 2 oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.

a) art. 233§1 kpc w zw z art. 243¹ i art. 245 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu w postaci decyzji z dnia 18 września 2018 roku i brak ustalenia, iż w niniejszej sprawie pomimo pierwotnego złożenia przez pozwaną do poszkodowanej standardowej propozycji organizacji najmu pojazdu zastępczego za swoim pośrednictwem za stawę 140zł netto, zakład ubezpieczeń w rzeczywistości nie zamierzał udostępnić poszkodowanej pojazdu zastępczego, bowiem już na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel negował potrzebę skorzystania przez poszkodowaną z auta zastępczego i nie uznawał zasadności jego najmu co do zasady, co zostało powtórzone w stanowisku procesowym pozwanej, a w rezultacie brak ustalenia, że złożona przez ubezpieczyciela propozycja w zakresie organizacji najmu auta zastępczego na gruncie niniejszej sprawy nie znajdowała pokrycia w rzeczywistości,

b) art. 230 i art. 233§2 kpc poprzez brak dokonania prawidłowej oceny i nadania odpowiedniego znaczenia nieustosunkowaniu się przez pozwaną do argumentacji strony powodowej przedstawionej w piśmie procesowym z 25.03.2021r odnośnie braku gwarantowania przez zakład ubezpieczeń pełnego pokrycia kosztów związanych z udostępnieniem pojazdu zastępczego w ramach najmu organizowanego za pośrednictwem ubezpieczyciela, a także zajęcia stanowiska co do wniosków dowodowych powódki z p. 1 i 2 tego pisma odnośnie przedstawienia szczegółowych i aktualnych w czerwcu 2018 roku warunków najmu, pojazdu zastępczego, z którego rzekomo mogła skorzystać poszkodowana i to mimo zobowiązania ze strony Sądu z dnia 17.05.2021r pod rygorem skutków z art. 233§2 kpc, podczas gdy w przypadku dokonania tej oceny Sąd winien był dojść do przekonania iż pozwana nie zrealizowała zobowiązania, gdyż podnoszone przez powódkę okoliczności były zgodne ze stanem rzeczywistym, a z żądanych dokumentów wynikały okoliczności dla pozwanej niekorzystne, tj. wskazujące na brak pełnego pokrycia kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela,

2. naruszenie – w wyniku uchybień przepisom postępowania – przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 361§2 kc, art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, iż odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego winno zostać ustalone według stawki dobowej wskazanej przez pozwanego tj. 140zł netto nie zaś w oparciu o rzeczywistą stawkę czynszu najmu w wysokości 229zł netto, a przez to uznanie, iż pozwana jest zwolniona z dalszej odpowiedzialności ponad zasądzoną kwotę,

b) art. 354§2 kc, art. 362 kc, art. 826§1 kc oraz art. 16 ust. 1 p. 2 i art. 17 ustawy z 22 maja 2003 roku poprzez niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie nie zostało wykazane aby poszkodowana swoim zawnionym zachowaniem przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody.

Na tle powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego powództwa i zasądzenie dalszej kwoty 2.517,81zł wraz z odsetkami oraz pełnych kosztów postępowania za I instancję poniesionych przez powoda przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego (k: 114-119).

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję (k: 128-129).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 kpc.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ KPC apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 KPC jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd II instancji podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną ocenę prawną wyrażoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne, co skutkuje równocześnie ograniczeniem uzasadnienia do rozpoznania przedstawionych w apelacji zarzutów dotyczących prawa procesowego i materialnego (art. 387§2¹ p. 1 kpc). Wskazać należy, iż wydane rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest również prawidłowe pod względem materialnoprawnym i brak jest podstaw do jego zmiany lub uchylecia, zaś Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia (art. 387§2¹ p. 2 kpc).

Odnosząc się do zgłoszonych zarzutów apelacyjnych za nieuzasadnione uznać należy zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przypomnieć jedynie należy, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów ma zatem miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się w ramach oceny dowodów błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności czy braków czyniących ją niepełną. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego:

z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2021r I AGa 315/19 niepubl.).

W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów zebranych w sprawie, czego wynikiem było poczynienie właściwych ustaleń faktycznych. Ocena ta ma charakter wszechstronny, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i w pełni odpowiada zasadzie swobodnej oceny dowodów. Zarzut apelacyjny dotyczący oceny decyzji zakładu ubezpieczeń z dnia 18 września 2018 roku jest całkowicie chybiony. Apelujący na podstawie wskazanego dokumentu zmierzał bowiem do wykazania forsowanej przez siebie tezy, iż pozwany i tak nie wynająłby pojazdu zastępczego poszkodowanej, gdyż negował możliwość jego wynajęcia co do zasady. Takie stanowisko byłoby słuszne jedynie w sytuacji, gdyby w realiach faktycznych sprawy poszkodowany oczekiwał najmu pojazdu zastępczego od zakładu, który odmówił spełnienia tego roszczenia, co wymusiłoby niejako konieczność poszukiwania pojazdu u zewnętrznego kontrahenta. Wybór należałby wówczas do poszkodowanego, któremu nie można byłoby przypisać odmowy współpracy z ubezpieczycielem, zaś ustalone stawki najmu podlegałyby ocenie pod względem mieszcząc się w stawkach rynkowych. Takie stanowisko nie ma jednak odzwierciedlenia w niniejszym stanie faktycznym. Sąd Rejonowy ustalił przecież, iż poszkodowana miała możliwość najmu pojazdu jednakże nie czekając na decyzję zakładu wynajęła go w powodowej spółce. Twierdzenia zatem co do zamiaru pozwanego – a nie jego faktycznego sposobu postępowania, który nie zrealizował się jedynie na skutek zachowania poszkodowanej – pozostają w sferze nie wykazanych domniemań faktycznych. Istotnym jest również, iż decyzja odmowna została wydana 18 września 2018 roku a zatem już po zakończeniu okresu najmu a zatem nie może być dowodem potencjalnej odmowy najmu pojazdu na datę 19 czerwca 2018 roku. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika dalej, iż poszkodowana w dacie zgłoszenia szkody miała propozycję najmu pojazdu za pośrednictwem zakładu ubezpieczeń, jednakże miała już zamówione auto w wypożyczalni zewnętrznej, co de facto było jedyną przyczyną najmu pojazdu za pośrednictwem pozwanego. Słusznie zatem Sąd I instancji przyjął, iż poszkodowana nie była kategorycznie zainteresowana warunkami najmu pojazdu w ramach ubezpieczyciela, a zrezygnowała z niego na rzecz najmu w wypożyczalni zewnętrznej. Tym samym wydana w 3 miesiące po zawarciu umowy najmu decyzja o odmowie uwzględnienia roszczeń co do zasady pozostaje bez znaczenia dowodowego w niniejszej sprawie. Rezygnacja z najmu leżała wyłącznie w gestii poszkodowanej, której zachowanie nie pozwoliło na ocenę czy pozwany ostatecznie zorganizowałby najem czy nie. Podobna argumentacja dotyczy również zarzutów dotyczących naruszenia art. 230 i art. 233§2 kpc, które również nie zasługują na uwzględnienie. Porównywanie potencjalnych umów najmu oraz ich warunków dla oceny zachowania poszkodowanej miałyby sens i uzasadnienie tylko w sytuacji, gdyby po ich przedstawieniu w toku likwidacji szkody poszkodowana zrezygnowała z najmu pojazdu na skutek obiektywnego nie wyrażenia zgody na warunki najmu proponowane przez zakład ubezpieczeń. Skoro w realiach niniejszej sprawy warunki potencjalnej umowy najmu pojazdu zastępczego zakładu ubezpieczeń z poszkodowaną nie były jej znane, a zatem nie mogły skłonić jej do najmu pojazdu z wypożyczalni zewnętrznej, to uznać należy, iż nie miały one żadnego wpływu na zawarcie umowy z powodem. W konsekwencji brak było jakichkolwiek podstaw do ich analizy, a tym samym wyciągania domniemań faktycznych (art. 230 kpc) czy skutków związanych z nieprzedstawieniem dokumentów z tym związanych (art. 233§2 kpc) jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc).

Za nieuzasadnione uznać należy również wszystkie zarzuty prawa materialnego postawione przez skarżącego. W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutów naruszenia art. 354§2 kc, art. 362 kc, art. 826§1 kc oraz art. 16 ust. 1 p. 2 i art. 17 ustawy z 22 maja 2003 roku. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż oczywiście odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011r III CZP 5/11). Co do zasady zatem poszkodowany ma pełne prawo korzystać z auta zastępczego na czas niezbędny co celowej naprawy uszkodzonego pojazdu bądź nabycia auta w przypadku szkody całkowitej. Nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, 362 i art. 826 § 1 KC). Powszechnie wiadomym jest, iż zakłady ubezpieczeń w ramach likwidacji szkody

zapewniają możliwość najmu pojazdu zastępczego, zaś jego organizacja nie przysparza szczególnych problemów a wymaga jedynie od osoby poszkodowanej dołożenia minimum staranności, kontaktu z ubezpieczycielem oraz zainteresowania jego ofertą. Ewentualne jedno lub dwudniowe oczekiwanie na podstawienie takiego auta nie wydaje się być tak istotną niedogodnością, aby miała ona rzutować na najem pojazdu z firmy zewnętrznej. Bezrefleksyjna i niczym nieuzasadniona odmowa skorzystania z propozycji ubezpieczyciela, brak jakiegokolwiek współpracy z zakładem ubezpieczeń wywołana jedynie wcześniejszym zapewnieniem sobie auta zastępczego, skutkująca jednak dysproporcją cenową w stawkach najmu może być uznana stosownie od okoliczności sprawy za przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody (art. 354§2 kc w zw. z art. 362 kc). Nie ulega bowiem wątpliwości, iż uprawnieniem poszkodowanego jest uzyskanie pojazdu zastępczego o danej klasie pojazdu bez względu przecież na miejsce, z którego jest on wynajmowany, jednak jego obowiązkiem jest dążenie do minimalizacji szkody, chociażby poprzez wybór tańszej oferty najmu pojazdu tej samej kategorii. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela w tym zakresie poglądy wyrażone m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.07.2020r I ACa 1219/18, wyrokach Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14.06.2019r XIII Ga 1488/18 i 03.07.2019r III Ca 328/19, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25.02.2015r IV CSK 297/14 czy postanowieniu tego Sądu z dnia 19.04.2018r I CSK 765/17. Nie do zaakceptowania jest takie zachowanie poszkodowanego, który jedynie ze względu na własną wygodę czy wręcz „lenistwo sytuacyjne”, wynajmuje pojazd od wypożyczalni zewnętrznej po znacznie wyższej stawce najmu niż możliwa do uzyskania za pośrednictwem zakładu ubezpieczeń a następnie zachowuje jedynie pozory zainteresowania możliwością najmu pojazdu od ubezpieczyciela w trakcie zgłoszenia szkody. Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30.05.2019r I ACa 830/18).

Takie zaś naganne zachowanie poszkodowanej prawidłowo ustalił Sąd I instancji w realiach niniejszej sprawy. Z niekwestionowanych przez apelującego faktów wynika przecież, iż poszkodowana świadomie zrezygnowała w dacie 19 czerwca 2018 roku z propozycji ubezpieczyciela tylko i wyłącznie z tego powodu, iż miała już zamówione auto w wypożyczalni strony powodowej. Nie podjęła zatem żadnych starań o uzyskanie wiedzy co do propozycji najmu od pozwanego, jego zakresu, warunków i możliwości. Brak zainteresowania ofertą ubezpieczyciela wyraziła już w dniu 19 czerwca 2018 roku. Nie ma zatem żadnych podstaw do uznania, iż już w tej dacie najem od pozwanego nie był możliwy co do zasady, zaś wydanie decyzji z dnia 18 września 2018 roku powoływanej w apelacji oceny tej nie zmienia. Wskazany brak jakiegokolwiek współdziałania z pozwanym spowodował zaś nieuzasadnione zwiększenie kosztów związanych ze szkodą poprzez zawyżenie czynszu najmu do stawki ustalonej przez powoda podczas gdy było możliwe uzyskanie auta zastępczego za stawkę proponowaną przez zakład ubezpieczeń, co słusznie przyjął Sąd I instancji. Z samego prawa poszkodowanego do uzyskania pełnego odszkodowania nie można przecież wyprowadzać wniosku, iż ze względu na jego niedbalstwo czy nieuzasadnioną wygodę życiową, może on wynajmować pojazd zastępczy niezależnie od stawki proponowanej przez ubezpieczyciela. W takiej bowiem sytuacji stawka ustalona w umowie między stronami nie może być kategoriycznie uznana za ekonomicznie uzasadnioną, zaś zawarcie umowy na takich warunkach musiało zostać uznane za przyczynienie się poszkodowanej do zwiększenia rozmiarów szkody, które nie zasługuje na ochronę prawną. Nadmienić również należy, iż omawianych sytuacji nie dotyczy w żadnej mierze zarzucany art. 16 ust. 1 p. 2 oraz art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, gdyż bezspornie wymogi oraz skutki ich niewypełnienia wymienionych w tych przepisach obejmują zachowania na miejscu zdarzenia, nie zaś w trakcie procesu likwidacji szkody. Nieuzasadnione są zatem zarzuty naruszenia wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego.

Bezzasadne są również zarzuty dotyczące naruszenia art. 361§2 kc i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku. Skoro słusznie Sąd I instancji ustalił, iż poszkodowana przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody poprzez całkowity brak współdziałania z pozwanym w zakresie możliwości najmu pojazdu zastępczego to prawidłowo ustalił należne odszkodowanie z tego tytułu na poziomie stawki dobowej 140zł netto a więc takiej, za jaką możliwe było najęcie

pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela. Przyznane odszkodowanie było zatem w pełni prawidłowe i odpowiadało stanowi faktycznemu sprawy, jak również spełniało swoją funkcję kompensacyjną oraz wzajemne obowiązki stron w procesie likwidacji szkody.

Reasumując, wniesiona apelacja okazała się w całości niezasadniona i podlegała oddaleniu, co nie uzasadniało również jakiegokolwiek ingerencji w rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i §2 p. 3 w zw. z §10 ust. 1 p. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądając na rzecz pozwanego kwotę 450zł kosztów zastępstwa radcowskiego.